



Embassy
of the Republic of Poland
in Tokyo



Tokio, 22 lipca 2020 r.

Informacja prasowa (News Release)

100. rocznica przyjazdu do Japonii polskich dzieci syberyjskich, uratowanych przez Japoński Czerwony Krzyż

22 lipca 2020 r. przypada 100 lat od dnia przybycia do Japonii pierwszej grupy polskich dzieci z Syberii, uratowanych przez **Japoński Czerwony Krzyż**.



Fot. Ze zbiorów Japońskiego Czerwonego Krzyża

Polskie dzieci syberyjskie, w większości sieroty, były potomkami zesłańców politycznych i uchodźców wojennych. W wyniku rewolucji bolszewickiej znalazły się w szczególnie trudnej sytuacji. Z pomocą przyszli im Polacy z Władywostoku, którzy już we wrześniu 1919 roku powołali **Polski Komitet Ratunkowy**. Prezesem Polskiego Komitetu została **Anna Bielkiewicz**, a jej zastępcą Józef Jakóbkiewicz – znany lekarz i działacz społeczny.

Anna Bielkiewicz, po uzyskaniu poparcia konsula japońskiego we Władystoku – Rie Watanabe, udała się do Tokio, gdzie uzyskała wsparcie ministra sił lądowych Giichiego Tanaki oraz ministra marynarki wojennej Tomosaburo Kato. Równocześnie sprawą repatriacji polskich dzieci z Syberii zajął się japoński MSZ, który polecił zbadanie sprawy Japońskiemu Czerwonemu Krzyżowi. W sprawę zaangażował się także dwór cesarski, który wydelegował do tego przedsięwzięcia szambelana cesarzowej Takeshiego Mori.

22 lipca 1920 r. pierwsza grupa polskich dzieci przybyła do Japonii – do portu w Tsurudze, a do lipca 1921 r. przybyło 375 dzieci oraz 32 opiekunów. Wszystkie transporty doływały do portu Tsuruga, skąd dzieci przewożono do sierocińca dobroczynnego towarzystwa buddyjskiego Fukudenkai w Tokio.

Gościnność, z jaką spotkały się dzieci w Tokio była wielka – miejscowa prasa codziennie publikowała na łamach gazet informacje o ich pobycie. Przybycie polskich dzieci wzbudziło duże zainteresowanie japońskiej opinii publicznej, a dzięki licznym datkom osób prywatnym zapewniono dzieciom doskonałą opiekę. Podczas pobytu w ośrodku Fukudenkai dzieci miały bardzo dobre warunki, zorganizowano im naukę, wycieczki, atrakcje kulturalne.

„W Japonii zaś – wspominała Anna Bielkiewicz – nasza praca pozostawiła wspomnienia cudownej bajki. Ile subtelnej dobroci dzieci doznały od japońskiego narodu, nie da się opisać”.

Wiele dzieci, które przybyły do Japonii było poważnie chorych. Wszyscy potrzebujący znaleźli opiekę w szpitalu Japońskiego Czerwonego Krzyża (JCK). Personel medyczny bardzo zaangażował się w opiekę nad polskimi dziećmi, a symbolem poświęcenia stała się Fumi Matsuzawa – pielęgniarka, która zaraziła się od chorego dziecka i zmarła na tyfus.

W ostatnim czasie został odnaleziony dziennik pisany przez pracownika JCK – z każdego dnia pobytu. Jest on aktualnie analizowany i tłumaczony na współczesny język japoński (na zlecenie Ośrodka Fukudenkai).

W dniu 6 kwietnia 1921 roku „Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani Cesarzowa Japońska (Cesarzowa Teimei) raczyła zaszczyścić swymi odwiedzinami polskie dzieci syberyjskie.” - pisała A. Bielkiewicz. Niedługo potem Japoński Czerwony Krzyż w dowód uznania zaliczył A. Bielkiewicz w skład swych honorowych członków.

W tym samym czasie z podobną misją do Stanów Zjednoczonych udał się Józef Jakóbkiewicz, gdzie udało mu się uzyskać zgodę Departamentu Stanu na przywiezienie dzieci, które po przybyciu do Seattle trafiły do polsko-amerykańskich sierocińców, a w 1922 wróciły do Polski.

Ogromny sukces tej akcji repatriacyjnej, a także uznanie Japończyków dla dokonań Anny Bielkiewicz sprawiły, iż Japoński Czerwony Krzyż zdecydował o przeprowadzeniu kolejnej akcji pomocowej dla polskich dzieci z Syberii, które w sierpniu 1922 roku zostały ewakuowane do Japonii. W trakcie tej drugiej akcji ewakuowano w sumie 388 dzieci. Po kilkudniowym pobycie w japońskim internacie, w końcu sierpnia 1922 roku dzieci wraz z opiekunami wypłynęły z Japonii do Londynu, skąd następnie wyruszyły do Polski.

W 2002 r., podczas pobytu w Polsce, ówczesne Ich Cesarskie Mości spotkały się z ostatnimi żyjącymi osobami, uratowanymi ponad 80 lat wcześniej. Osoby te, mimo sędziwego wieku, z ogromną wdzięcznością wspominały swój pobyt w Kraju Kwitnącej Wiśni i wciąż pamiętały japońskie piosenki, których się wtedy nauczyły.

Polska i naród polski nigdy nie zapomną tego aktu solidarności, humanitaryzmu i przyjaźni. Dzięki pomocy Japonii, dzieci spełniły marzenie swoich rodzin o tym, aby bezpiecznie wrócić do Polski. Ich droga była długa – z Syberii, przez Japonię i Stany Zjednoczone – jednak bezpiecznie dotarli do kraju swoich przodków, do Ojczyzny.

W dniu 22 lipca br. w Ośrodku Fukudenkai w Tokio była planowana ceremonia przekazania pamiątkowych fotoceramicznych tablic przedstawiającej polskie dzieci syberyjskie w Ośrodku Fukudenkai 100 lat temu - do Muzeum Portu Humanitaryzmu w Tsurudze oraz Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha w Krakowie, która z powodu Covid-19 została przesunięta na jesień br.

Oficjalne obchody 100-lecia przyjęcia polskich dzieci z Syberii były planowane w na jesień br., jednak w wyniku pandemii Covid-19, zostały przełożone na 2021 r. – we wrześniu w Warszawie i w listopadzie w Tokio.

Kampania w mediach społecznościowych: „Poszukujemy potomków dzieci syberyjskich!”
<https://youtu.be/WQIA-2JhxGk>

W załączeniu komiks przygotowany przez IP Tokio we współpracy z Ośrodkiem Opieki Społecznej Fukudenkai (rys. Rafał Gosieniecki)

Oprac. IP w Tokio

Ambasada RP w Tokio

<https://www.gov.pl/web/japonia/ambasada>

tokio.amb.sekretariat@msz.gov.pl

Twitter: @PLinTokyo

Facebook:

<https://www.facebook.com/Ambasada-RP-w-Tokio>

Instytut Polski w Tokio

<https://instytutpolski.pl/tokyo/>

tokio@instytutpolski.org

Twitter: @PLInst_Tokyo

Facebook:

<https://www.facebook.com/InstytutPolskiTokio/>

100. ROCZNICA PRZYBYCIA POLSKICH DZIECI SYBERYJSKICH DO JAPONII

PO I WOJNIE ŚWIATOWEJ W 1918 R., PO 123 LATACH ROZBIORÓW, POLSKA ODZYSKAŁA UPRAŻNIONĄ NIEPODLEGŁOŚĆ I WRÓCIŁA NA MAPĘ EUROPY.

W TYM CZASIE NA BEZKRESNYCH OBSZARACH SYBERII ZNAJDOWALI SIĘ POTOMKOWIE POLSKICH ZESŁAŃCÓW POLITYCZNYCH Z CZASÓW ROZBIORÓW. REWOLUCJA BOLSZEWICKA I WOJNA DOMOWA POZBAWIŁY ICH PODSTAWOWYCH ŚRODKÓW DO ŻYCIA I DACHU NAD GŁOWĄ. W SZCZEGÓLNE TRUDNYM POŁOŻENIU ZNAJDOWAŁY SIĘ DZIECI.

SPRAWĄ ZEBRANIA I REPATRIACJI DZIECI ZAJĄŁ SIĘ POLSKI KOMITET RATUNKOWY ZORGANIZOWANY W 1919 R. WE WŁADYWOSTOKU, KTÓREGO PRZEWODNICZĄCĄ ZOSTAŁA ANNA BIELKIEWICZ.

KOMITET SZUKAŁ POMOCY W WIELU KRAJACH ŚWIATA, M.I.N. W JAPONII. W CZERWCU 1920 R. ANNA BIELKIEWICZ UDAŁA SIĘ DO MSZ W TOKIO, KTÓRE POLECIŁO ZBADAĆ SPRAWĘ JAPOŃSKIEMU CZERWONEMU KRZYŻOWI. ZE WZGLĘDU NA WIELKIE HUMANITARNE ZNACZENIE REPATRIACJI CZERWONY KRZYŻ ZGODZIŁ SIĘ OKAZAĆ POMOC.

PIERWSZA GRUPA DZIECI PRZYPŁYŃĘŁA Z WŁADYWOSTOKU DO TSURUGI 22 LIPCA 1920 R., A DO LIPCA 1921 R. PRZYBYŁO DO TOKIO 375 DZIECI. W LIPCU I SIERPNIU 1922 R. DO OSAKI PRZYBYŁO KOLEJNYCH 388 DZIECI.

PODZAS POBYTU W TOKIO, NAD DZIEĆMI ROZTOCZYŁ OPIEKĘ SIEROCINIEC TOWARZYSTWA DOBROCZYNNEGO FUKUDENKAI W TOKIO, WKŁADAJĄC W TO WIELE SERCA I OKAZUJĄC OGROMNE ZAANGAŻOWANIE. W CZASIE POBYTU DZIECI W FUKUDENKAI ZŁOŻYŁA WIZYTĘ CESARZOWA TEIMEI.

PODZAS WIZYTY W WARSZAWIE W 2002 R. ICH CESARSKIE MOĆCI CESARZ I CESARZOWA JAPONII SPOTKALI SIĘ Z TRÓJKĄ DZIECI SYBERYJSKICH, KTÓRE ZE WZRUSZENIEM WSPOMINAŁY SWÓJ POBYT W KRAJU KWITNĄCEJ WIŚNI.



Embassy
of the Republic of Poland
in Tokyo



ポーランド広報文化センター
INSTYTUT POLSKI TOKIO